

Sygn. akt III AUa 193/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w składzie:

Przewodniczący - Sędzia: SA Danuta Malec

Sędziowie: SA Anna Michalik

SO del. Marcin Graczyk (spr.)

Protokolant: st. sekr. sądowy Marta Brzezińska

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2018 r. w Warszawie

sprawy M. Ż. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W.

z udziałem zainteresowanego R. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod firmą (...) w L.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym

na skutek apelacji M. Ż. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa- Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 listopada 2016 r. sygn. akt VII U 337/16

oddala apelację.

Marcin Graczyk Danuta Malec Anna Michalik

Sygn. akt III AUa 193/17

UZASADNIENIE

W dniu 15 stycznia 2016 roku M. Ż. (1) urodzony (...) ewidencjonujący się numerem PESEL: (...) złożył do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 17 grudnia 2015 roku nr (...) w której organ rentowy stwierdził, iż M. Ż. (1) jako pracownik u płatnika składek (...) R. G. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 20 sierpnia 2015 roku.

W odpowiedzi na odwołanie z dnia 15 lutego 2016 roku, Zakład Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477¹⁴§ 1 k.p.c.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2016 r. Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie M. Ż. (1) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych II Oddział w W. z dnia 17 grudnia 2015 r. znak: (...) ustalającej, że nie podlegał on od dnia 20 sierpnia 2015 roku ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu i wypadkowemu od dnia

20 sierpnia 2015 roku z tytułu stosunku pracy u płatnika składek R. G. prowadzącego działalność gospodarczą (...)R. G. (1).

Rozpoznając sprawę Sąd I instancji ustalił, że M. Ż. (1) urodzony (...), zamieszkały w L. przy ul. (...), prowadził od dnia 10 lipca 1997 roku, działalność gospodarczą pod nazwą M. Ż. (1) (...). Działalność gospodarcza została zarejestrowana pod numerem regon (...). Głównym przedmiotem tej działalności było prowadzenie usług fizjoterapeutycznych. Przedsiębiorca prowadził firmę (...) w miejscu zamieszkania. W dniu 29 września 2015 roku M. Ż. (1) zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej.

W okresie od 1 czerwca 1997 roku do 9 kwietnia 2004 roku, M. Ż. (1) był zatrudniony w (...) na stanowisku masażysty, a następnie technika fizjoterapii.

W okresie od 2 kwietnia 2004 roku do 21 listopada 2008 roku, M. Ż. (1) był zatrudniony w (...) w L. na stanowisku masażysty i starszego technika fizjoterapii (świadcstwo pracy z dnia 31 marca 2008 roku dokumentacja a.r. k. nienumerowana).

W dniu 14 sierpnia 2015 roku R. G. prowadzący działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży detalicznej części i sprzętów żeglarskich prowadzonej przez domy sprzedaży wysyłkowej lub internet, pod nazwą (...) R. G. z siedzibą w L. przy ul (...), zawarł z ww. M. Ż. (1), umowę o pracę na czas nieokreślony. Zgodnie z postanowieniami umowy, M. Ż. (1) został zatrudniony na stanowisku przedstawiciela handlowego, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem miesięcznym w wysokości 4.000,00 złotych. Strony umowy ustaliły, iż M. Z. rozpocznie wykonywanie pracy w dniu 20 sierpnia 2015 roku (umowa o pracę z dnia 14 sierpnia 2015 roku dokumentacja a.r.).

Z tytułu zawarcia umowy o pracę z dnia 14 sierpnia 2015 roku, pracodawca R. G. prowadzący firmę (...) zgłosił pracownika M. Ż. (1) do systemu ubezpieczeń Społecznych począwszy od dnia 20 sierpnia 2015 roku (okoliczność bezsporna, dokumentacja a.r.).

W dniu 20 sierpnia 2015 roku, M. Ż. (1) odbył w siedzibie pracodawcy (...) R. G. szkolenie z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy (dokumentacja akt rentowych k. nienumerowana). Pracownik M. Ż. (2) wykonywał pracę przedstawiciela handlowego w okresie od 20 do 26 sierpnia 2015 roku (lista obecności k. nienumerowana a.r.).

Od dnia 27 sierpnia 2015 roku, M. Ż. (1) stał się niezdolny do pracy na skutek wypadku (okoliczność bezsporna).

Rozpoznając sprawę Sąd I instancji ustalił, że M. Ż. (1) urodzony (...), zamieszkały w L. przy ul. (...), prowadził od dnia 10 lipca 1997 roku, działalność gospodarczą pod nazwą M. Ż. (1) (...). Działalność gospodarcza została zarejestrowana pod numerem regon (...). Głównym przedmiotem tej działalności było prowadzenie usług fizjoterapeutycznych. Przedsiębiorca prowadził firmę (...) w miejscu zamieszkania. W dniu 29 września 2015 roku M. Ż. (1) zawiesił prowadzenie działalności gospodarczej.

W okresie od 1 czerwca 1997 roku do 9 kwietnia 2004 roku, M. Ż. (1) był zatrudniony w (...) na stanowisku masażysty, a następnie technika fizjoterapii.

W okresie od 2 kwietnia 2004 roku do 21 listopada 2008 roku, M. Ż. (1) był zatrudniony w (...) w L. na stanowisku masażysty i starszego technika fizjoterapii (świadcstwo pracy z dnia 31 marca 2008 roku dokumentacja a.r. k. nienumerowana).

W dniu 14 sierpnia 2015 roku R. G. prowadzący działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży detalicznej części i sprzętów żeglarskich prowadzonej przez domy sprzedaży wysyłkowej lub internet, pod nazwą (...) R. G. z siedzibą w L. przy ul (...), zawarł z ww. M. Ż. (1), umowę o pracę na czas nieokreślony. Zgodnie z postanowieniami umowy, M. Ż. (1) został zatrudniony na stanowisku przedstawiciela handlowego, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem

miesięcznym w wysokości 4.000,00 złotych. Strony umowy ustaliły, iż M. Z. rozpocznie wykonywanie pracy w dniu 20 sierpnia 2015 roku (umowa o pracę z dnia 14 sierpnia 2015 roku dokumentacja a.r.).

Z tytułu zawarcia umowy o pracę z dnia 14 sierpnia 2015 roku, pracodawca R. G. prowadzący firmę (...) zgłosił pracownika M. Ż. (1) do systemu ubezpieczeń Społecznych począwszy od dnia 20 sierpnia 2015 roku (okoliczność bezsporna, dokumentacja a.r.).

W dniu 20 sierpnia 2015 roku, M. Ż. (1) odbył w siedzibie pracodawcy (...) R. G. szkolenie z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy (dokumentacja akt rentowych k. nienumerowana). Pracownik M. Ż. (2) wykonywał pracę przedstawiciela handlowego w okresie od 20 do 26 sierpnia 2015 roku (lista obecności k. nienumerowana a.r.).

Od dnia 27 sierpnia 2015 roku, M. Ż. (1) stał się niezdolny do pracy na skutek wypadku (okoliczność bezsporna).

Z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że organ rentowy w dniu 19 października 2015 roku wszczął z urzędu postępowanie wyjaśniające w zakresie prawidłowości przebiegu ubezpieczenia społecznego M. Ż. (1). Na podstawie nadesłanej dokumentacji zatrudnienia w tym: pisemnych wyjaśnień pracodawcy R. G. dotyczących okoliczności zatrudnienia M. Ż. (1), umowy o pracę z dnia 14 sierpnia 2015 roku, karty szkolenia wstępnego w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy z dnia 20 sierpnia 2015 roku, listy płac, kwestionariusza osobowego pracownika, przelewów dokonywanych na rzecz organu podatkowego, świadectw pracy M. Ż. (1) z dnia 9 kwietnia 2004 roku i 31 marca 2008 roku, organ rentowy uznał, iż nie można stwierdzić, że umowa o pracę zawarta pomiędzy M. Ż. (1), a pracodawcą R. G. (...) R. G. była faktycznie wykonywana. Zdaniem organu rentowego umowa ta zawarta została jedynie dla pozorów w rozumieniu art. 83 k.c. W ocenie organu rentowego, zamiarem stron nie było wykonywanie pracy, lecz uzyskanie przez M. Ż. (1) świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Organ rentowy wydał w dniu 17 grudnia 2015 roku decyzję nr (...), na mocy której stwierdził, iż M. Ż. (1) jako pracownik u płatnika składek (...) R. G. z siedzibą w L., nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 20 sierpnia 2015 roku.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie akt rentowych oraz materiału dowodowego zgromadzonego w toku postępowania odwoławczego, a także zeznań świadka I. K., odwołującego oraz zainteresowanego. Powołane przez Sąd dowody z dokumentów, w zakresie w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia były wiarygodne, korespondowały ze sobą oraz z osobowymi źródłami dowodowymi i tworzyły spójny stan faktyczny. Sąd Okręgowy uznał zgromadzony w sprawie materiał dowodowy za wystarczającą podstawę do wydania orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.

Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie M. Ż. (1) jako bezzasadne podlegało oddaleniu. Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (t.j. Dz.U. z 2016r. poz. 963) obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym podlegają m. in. osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami. Zgodnie z treścią art. 11 ust. 1 ustawy systemowej osoby wymienione w art. 6 ust. 1 pkt 1, a więc pracownicy, podlegają także obowiązkowo ubezpieczeniu chorobowemu. Natomiast osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowemu podlegają także obowiązkowo ubezpieczeniu wypadkowemu (art. 12 ust. 1). Definicja pracownika zawarta została w art. 8 ust. 1 ustawy systemowej, zgodnie z którym za pracownika uważa się osobę pozostającą w stosunku pracy, z zastrzeżeniem ust. 2 i 2a.

Zdaniem Sądu I Instancji nie ulega wątpliwości, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest organem upoważnionym do oceny ważności umowy o pracę, która stanowi podstawę ubezpieczenia. W świetle przepisu art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy systemowej do zakresu działania Zakładu należy między innymi realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzenie i ustalenie obowiązku ubezpieczeń społecznych. W doktrynie i orzecznictwie sądowym konsekwentnie jest przyjmowana dopuszczalność weryfikowania rzeczywistego charakteru zawieranych przez ubezpieczonych umów o pracę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005r. sygn. akt III UK 200/04).

Sąd Okręgowy podkreślił, że oceny, czy zawarta umowa jest umową o pracę, należy dokonywać na podstawie przepisów kodeksu pracy. Natomiast o jej ważności i skuteczności decydują dodatkowo stosowane odpowiednio na podstawie art. 300 k.p. przepisy kodeksu cywilnego. Zgodnie

z art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, a pracodawca zobowiązuje się do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Zawarcie umowy o pracę w celu wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy odpowiada prawu pracy, a całkowicie zgodne z porządkiem prawnym i z zasadami współzycia społecznego jest dążenie stron umowy o pracę do tego, ażeby pracownik z tytułu pracowniczego statusu uzyskiwał przewidziane w prawie o ubezpieczeniach społecznych prawa i świadczenia. Są to podstawowe i niebudzące żadnych wątpliwości relacje między stosunkami pracy i stosunkami ubezpieczenia społecznego. Jednak sam fakt złożenia przez strony oświadczeń zawierających formalne elementy określone w art. 22 k.p. nie oznacza jeszcze, że taka umowa jest ważna.

Sąd I Instancji zważył, że z treści art. 22 k.p. wynika, że stosunek pracy charakteryzuje się pewnymi szczególnymi cechami: koniecznością osobistego wykonywania pracy, podporządkowaniem pracodawcy, wykonywaniem pracy na jego rzecz i ryzyko oraz odpłatnością za pracę. Istotą stosunku pracy jest zatem, aby m. in. praca odbywała się pod kierownictwem pracodawcy i by pracownik stosował się do jego poleceń związanych zwłaszcza z organizacją i przebiegiem pracy. Świadcząc umowę o pracę pracownik jest podporządkowany pracodawcy, co do czasu, miejsca i sposobu jej wykonywania. Stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę umawiających się stron. Po stronie pracownika musi zatem istnieć chęć świadczenia pracy oraz możliwości jej świadczenia, a po stronie pracodawcy potrzeba zatrudnienia i korzystania z tej pracy za wynagrodzeniem. Istnienie faktycznego stosunku pracy jest warunkiem powstania pracowniczego ubezpieczenia społecznego. Można więc stwierdzić, że stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy charakteryzujący się w/w cechami i jest realizowany.

W judykaturze utrwalony jest pogląd, że w sytuacji, gdy stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzona składka na ubezpieczenie społeczne (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 17 stycznia 2006r., sygn. akt III AUa 433/2005). Podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle od opłacania składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 r., II UK 43/05). O tym, że strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje więc formalne zawarcie umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy – a więc świadczenia pracy podporządkowanej w czasie i miejscu wyznaczonym przez pracodawcę. Nie można mówić o umowie o pracę, jeżeli w łączącym strony stosunku prawnym brak jest podstawowych elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, takich jak osobiste wykonywanie czynności oraz podporządkowanie organizacyjne i służbowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1997r., sygn. akt I PKN 394/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1998r., sygn. akt I PKN 416/98). Dokonując kwalifikacji stosunku prawnego należy uwzględnić zarówno zgodny zamiar stron i cel umowy, jak i okoliczności istniejące w chwili jej zawierania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 czerwca 1998r., sygn. akt I PKN 191/98).

Sąd Okręgowy zważył również, że zgodnie z art. 83 § 1 k.c. nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Nadto w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym pozorność umowy o pracę ma miejsce nie tylko wówczas, gdy mimo jej zawarcia praca w ogóle nie jest świadczona, ale również wtedy, gdy jest świadczona lecz na innej podstawie niż umowa o pracę (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2006r., I UK 120/06, z dnia 8 lipca 2009r., sygn. akt I UK 43/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 marca 2014r., sygn. akt III AUa 426/13).

Sąd Okręgowy w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe uznał, że umowa zawarta pomiędzy płatnikiem składek R. G., a odwołującym M. Ż. (1) zdecydowanie miała charakter pozorny. Zdaniem Sądu w rozpoznawanej

sprawie zamiarem stron było stworzenie pozorów wykonywania pracy w celu uzyskania przez M. Ż. (1) korzyści w postaci objęcia ubezpieczeniem społecznym.

Jak już zostało wcześniej wskazane podleganie ubezpieczeniom społecznym wiąże się bowiem ściśle z przynależnością do określonej grupy osób wskazanej w art. 6 ustawy systemowej. Nie podlega więc ubezpieczeniom ten, kto został zgłoszony jako pracownik, lecz pracownikiem w rozumieniu kodeksu pracy nie jest choćby de facto wykonywał jakąś pracę, lecz w ramach jakiegoś innego stosunku prawnego. Stosunek pracy jest bowiem takim stosunkiem prawnym o charakterze zobowiązaniowym, zachodzącym pomiędzy dwoma podmiotami, w którym pracownik jest zobowiązanych świadczyć osobiście, w sposób ciągły i powtarzający się, prace określonego rodzaju pod kierownictwem pracodawcy oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez niego.

Sąd Okręgowy uznał, że Odwołujący się wprawdzie w okresie zaledwie kilku dni wykonywał jakąś pracę na rzecz płatnika składek (między innymi podejmował kontakty zawodowe ze świadkiem I. K.), jednak czynności te miały charakter sporadyczny i nie były realizowane w rygorach przewidzianych dla stosunku pracy, albowiem odwołujący nie świadczył pracy w sposób ciągły (w uzasadnieniu wskazano omyłkowo imię i nazwisko osoby nie będącej stroną procesu, jednak z kontekstu całego zdania wynika, że ta część rozważań dotyczyła ubezpieczonego). Zgromadzony materiał dowodowy nie daje także podstaw do przyjęcia, że przewidziana w umowie praca odwołującego polegająca na przedstawianiu kontrahentom ofert handlowo-usługowych, była realizowana. Z zeznań samego zainteresowanego wynika, iż odwołujący nie wygenerował żadnych zysków dla firmy. Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe, zważył, iż, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie potwierdza w sposób jednoznaczny i w pełni wiarygodny, że praca odwołującego była wykonywana w ramach ośmiogodzinnego dnia pracy. Nie można też stwierdzić, iż odwołujący pracował w sposób zorganizowany, codziennie wykonując powierzone mu obowiązki. W ocenie Sądu Okręgowego, trudno dostrzec faktyczny cel ekonomiczny, dla którego M. Ż. (1) został zatrudniony w firmie płatnika składek. Z jednej strony zainteresowany podkreślał, iż sytuacja finansowa w firmie pozwalała na zatrudnienie ubezpieczonego, jednakże z drugiej strony wysokość dochodów uzyskiwanych przez zainteresowanego wraz z małżonką w roku obrotowym 2015 roku, (przy ustaleniu wysokości wynagrodzenia odwołującego na poziomie 4.000,00 złotych) czyni całkowicie bezzasadnym i nielogicznym stanowisko procesowe zainteresowanego. Zainteresowany i jego małżonka w 2015 roku osiągnęli bowiem dochód w kwocie 61.957,53 złotych. Sąd Okręgowy zważył, iż gdyby nawet przyjąć hipotetycznie, że odwołujący nie uległ wypadkowi w dniu 27 sierpnia 2015 roku i pracowałby stale u płatnika składek za wynagrodzeniem 4.000,00 złotych miesięcznie to zainteresowany uzyskiwały niską kwotę dochodów wynosząca jedynie 1166,00 złotych miesięcznie. Powyższe okoliczności zdolności finansowej zainteresowanego przeczą jakimkolwiek interesowi ekonomicznemu płatnika składek w zatrudnieniu odwołującego. Sąd Okręgowy uznał za prawdziwą motywację zainteresowanego w zatrudnieniu odwołującego tj. chęć udzielenia pomocy odwołującemu, który znajdował się w trudnej sytuacji finansowej, jednakże podkreślił, że dopiero wykazanie, iż zainteresowany uzyskał rzeczywistą i wymierną korzyść z takiego zatrudnienia odwołującego, pozwalałaby na uznanie, iż umowa o pracę zawarta z płatnikiem składek winna skutkować objęciem M. Ż. (1) ubezpieczeniem społecznym.

Sąd Okręgowy analizując sprawę wziął również pod rozwagę to, że M. Ż. (1) nie wykazał w jakimkolwiek stopniu, iż posiadał kwalifikacje do zajmowania powierzonego mu stanowiska przedstawiciela handlowego. Wprawdzie odwołujący przebył szkolenie w zakresie bezpieczeństwa pracy w pracy biurowej - to jednak nie wykazał ani w postępowaniu administracyjnym, ani w postępowaniu odwoławczym, że posiada doświadczenie zawodowe w pracy biurowej przedstawiciela handlowego, a jedynie doświadczenie w branży fizjoterapeutycznej. Brak aktywności procesowej odwołującego, o pośrednim przyznaniu przez stronę, że cel jaki przyświecał zawarciu umów o pracę był inny niż wynikający z samej treści tejże umowy. W związku z powyższym w ocenie Sądu umowa o pracę zawarta pomiędzy stronami ma charakter pozorny w rozumieniu art. 83 § 1 k.c., a co za tym idzie jest ona nieważna. Tym samym Sąd Okręgowy zważył, że argumenty wskazywane przez organ rentowy w treści decyzji z dnia 17 grudnia 2015r. zasługiwały na uwzględnienie, a sama decyzja ZUS odpowiada prawu. Dlatego też Sąd Okręgowy mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

Odwołujący się M. Ż. (1) zaskarżył wyrok Sądu Okręgowego apelacją w całości, zarzucając mu naruszenie przepisów prawa poprzez

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiał dowodowy polegającym na przyjęciu, iż M. Ż. (1) nie był objęty ubezpieczeniem społecznym, ponieważ umowa o pracę została zawarta z nim dla pozorów pomimo, iż zgromadzony materiał dowodowy, w tym zeznania świadka oraz dokumentacja znajdująca się w aktach sprawy potwierdza fakt wykonywania przez M. Ż. pracy na rzecz Firmy (...);

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 36 ust. 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez pominięcie jego treści w ustaleniach Sądu pomimo, iż płatnik składek na ubezpieczenie społeczne zobowiązany jest zgłosić ubezpieczonego do ubezpieczenia społecznego w ciągu 7 dni od dnia powstania obowiązku ubezpieczeniowego, co w przedmiotowej sprawie miało miejsce;

- naruszenie przepisów postępowania, dotyczących prowadzenia postępowania dowodowego i oceny materiału dowodowego;

- naruszenie art. 232 k.p.c. poprzez ustalenie, że ubezpieczony nie świadczył pracy i nie wykonywał obowiązków pracownika na rzecz Firmy (...) w okresie od 20.08.2015r. do 26.08.2015r.;

- naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego, skutkującą uznaniem, że oświadczenia woli płatnika składek oraz ubezpieczonego złożone celem zawarcia umów o pracę z dnia 20.08.2015 r. miały charakter pozorny;

- naruszenie art. 83 k.c. w zw. z art. 300 k.p. polegające na jego niewłaściwym przyporządkowaniu do stanu faktycznego sprawy.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania w całości poprzez stwierdzenie, że ubezpieczony podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę jako pracownik zatrudniony u R. G. prowadzącego Firmę (...) od dnia 20 sierpnia 2015r.

W uzasadnieniu apelacji odwołujący się podniósł, że zaskarżony wyrok stanowi efekt naruszeń prawa, a także sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego w sprawie i jako takie jest wadliwe. Sąd I Instancji wywiódł błędne wnioski uznając, iż Odwołujący się podjął zatrudnienie w Firmie (...) jedynie w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego, oraz, że zawarta umowa zmierzała do obejścia prawa tylko dlatego, że w krótkim czasie od podjęcia zatrudnienia ubezpieczony stał się niezdolny do pracy.

Zdaniem apelującego z orzecznictwa wynika, że jeżeli w konkretnym przypadku została zawarta umowa o pracę nienaruszająca dyspozycji art. 22 k.p., nie można stawiać zarzutu zawarcia takiej umowy w celu obejścia prawa. Sąd I Instancji nie poparł swojego rozstrzygnięcia żadnym materiałem dowodowym i jako takie nie może stanowić podstawy rozstrzygnięcia. Sąd pominął fakt, że odwołujący się bez swojej winy w dniu 27 sierpnia 2015 r. uległ wypadkowi drogowemu w pracy i z tego to powodu stał się do niej niezdolny. Nielogiczne byłoby twierdzenie, że uległ wypadkowi specjalnie, aby przez okres roku być wykluczonym z życia codziennego. Obecnie nadal jest niezdolny do pracy i z tego też tytułu została orzeczona przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych niepełnosprawność z zakazem wykonywania jakiejkolwiek pracy i prawem do renty. Odwołujący się podkreślił, że w żaden sposób nie zostało zakwestionowane ani przez organ rentowy ani przez Sąd I Instancji, że podjął pracę w okresie zdolności do pracy i nie mógł spodziewać się, że w tak krótkim okresie czasu ulegnie wypadkowi i stanie się niezdolny do pracy. Ponadto podkreślił, że kontakt z klientem nie stwarzał dla niego żadnych problemów. Praca na stanowisku przedstawiciela handlowego polegająca na świadczeniu usług z zakresu żeglarstwa ma związek z zainteresowaniami ubezpieczonego. W ocenie odwołującego się w tego rodzaju pracy nie ma znaczenia wykształcenie, a istotna jest pasja, którą mógł wykorzystać również w pracy i dzięki temu osiągał dochody w postaci wynagrodzenia. Od przedstawiciela handlowego nie wymaga się szczególnego

wykształcenia, nie określa się poziomu szkół. W ocenie odwołującego się Sąd błędnie zarzucił mu brak doświadczenia w branży jaką zajmuje się R. G. i uznał, że posiada doświadczenie jedynie w branży fizjoterapeutycznej, nie biorąc pod uwagę obecnego rynku pracy, bezrobocia i konieczności zmiany branży. W tej branży ważna jest zdolność komunikowania się, umiejętność przyswajania informacji, zdolności negocjacyjne i umiejętność sprzedaży a zdaniem odwołującego się posiada on takie cechy.

Odwołujący się podkreślił, że praca zgodnie z umową została podjęta w dniu 20 sierpnia 2015r. tj. czwartek i w tym oraz następnym dniu został zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa przeszkolony w zakresie Bezpieczeństwa i Higieny Pracy, w dniu 21 sierpnia 2015r. tj. piątek, zapoznał się z asortymentem towarowym, następnie 22 sierpnia 2016r. i 23 sierpnia 2016r. sobota, niedziela były dniami wolnymi od pracy. Wykonywanie swoich obowiązków odwołujący się rozpoczął w dniu 24 sierpnia 2016r. i w tym dniu przystąpił do pozyskiwania klientów. Zapewne kontynuowanie pracy zaowocowałoby osiągnięciem przez Firmę (...) większych dochodów, ale wypadek zaprzepaścił wszystkie założenia na przyszłość i wykluczył odwołującego się z dalszego wykonywania moich obowiązków pracowniczych.

Odwołujący się wskazał, że w niezrozumiały sposób Sąd ustalił, że nie wykonywał pracy na rzecz płatnika składek, skoro świadek I. K. zeznał, że jako pracownik Firmy (...) kontaktował się z nim telefonicznie, a następnie odbył spotkanie ze świadkiem w celach służbowych, w czasie pracy, w celu wymierzenia łódki dla uszycia pokryć.

Apelujący podkreślił, że praca przedstawiciela handlowego polega na ciągłym poszukiwaniu klienta, na wyjazdach w teren do potencjalnych klientów, na bezpośrednim kontakcie z klientem poza firmą. Jest to praca oparta na swobodzie w działaniu, wykonywana w nienormowanym czasie pracy i często z dala od centrali firmy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje. Apelacja Odwołującego się M. Ż. (1) podlega oddaleniu jako bezzasadna. Rozpoznając apelację i sprawę Sąd Apelacyjny kierował się uprawnieniem wynikającym z treści art. 382 k.p.c. Będąc sądem merytorycznie rozpoznającym sprawę, Sąd II instancji opierał się na materiale dowodowym uzyskanym w toku postępowania sądowego. Sąd Apelacyjny przeprowadził wnikliwą analizę motywów, jakimi kierował się Sąd I instancji wydając zaskarżone rozstrzygnięcie, ocenił prawidłowość przeprowadzonego postępowania dowodowego, trafność subsumpcji stanu faktycznego do zastosowanych przepisów prawa, jak również prawidłowość przedstawionych rozważań, zarówno w sferze poczynionych przez Sąd ustaleń faktycznych, zastosowanych przepisów prawa, jak też ich wykładni.

Analizując zarzuty przedstawione w apelacji zarzuty, Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że wszystkie były bezzasadne.

Większość z zarzutów naruszenia prawa procesowego koncentrowała się na naruszeniu przepisów art. 233 § 1 k.p.c. i art. 227 k.p.c., a więc przepisów dotyczących postępowania dowodowego, zwłaszcza zaś przeprowadzenia i oceny dowodów. Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę i apelację doszedł do przekonania, że wbrew wielu zarzutom apelacyjnym, postępowanie dowodowe przeprowadzone przez Sąd Okręgowy należy ocenić jako prawidłowe, a Sąd I instancji nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów, według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

W ocenie Sądu Okręgowego przedstawiony w apelacji sposób podważania sędziowskiej oceny materiału dowodowego, stanowi zwykłą polemikę, która nie może odnieść skutku. Skarżący nie wykazał bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych niż te, które zostały przyjęte przez Sąd pierwszej instancji. Sąd wyższej instancji, dokonując – w ramach zarzutów apelacyjnych – kontroli w zakresie oceny dowodów przeprowadzonej przez sąd niższej instancji, sprawdza, czy granice swobodnej oceny nie zostały przekroczone.

Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r. (III CZP 59/98) podkreślił, że same nawet bardzo poważne wątpliwości, co do trafności oceny materiału dowodowego dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice zakreślone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do

zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, brak jest w okolicznościach rozpoznawanej sprawy podstaw do stwierdzenia, że istnieją wątpliwości, co do trafności oceny materiału dowodowego.

Zważyć należy, że w myśl art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według swego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Przepis ten, przy uwzględnieniu treści art. 328 § 1 i 2 k.p.c. nakłada na sąd orzekający obowiązek: wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału, uwzględnienia wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, skonkretyzowania okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności, wskazania jednoznacznego kryterium oraz argumentacji pozwalającej - wyższej instancji i skarżącemu - na weryfikację dokonanej oceny w przedmiocie uznania dowodu za wiarygodny bądź też jego zdyskwalifikowanie, przytoczenia w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia dowodów, na których sąd się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 marca 2003 r., IV CKN 1856/00).

Ponadto przepis art. 233 § 1 k.p.c. przyznaje sądowi swobodę w ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego, a zarzut naruszenia tego uprawnienia tylko wtedy może być uznany za usprawiedliwiony, jeżeli sąd zaprezentuje rozumowanie sprzeczne z regułami logiki bądź z doświadczeniem życiowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 r., IV CKN 859/00). Swobodna ocena dowodów zastrzeżona dla sądu nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 r., II URN 175/79).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny, a swe ustalenia oparł na należycie zgromadzonym materiale dowodowym, którego ocena nie wykraczała poza granice wskazane w art. 233 § 1 k.p.c., dlatego też Sąd Apelacyjny przyjął jako własne ustalenia faktyczne Sądu I instancji.

Rację ma Sąd Okręgowy wskazując na fakt, że praca jaką miał wykonywać M. Ż. (1) na stanowisku przedstawiciela handlowego wymaga innych kwalifikacji, niż te którymi dysponował apelujący. Nie ulega wątpliwości, że osoba zajmująca się reprezentowaniem firmy sprzedającej sprzęt żeglarski powinna dysponować odpowiednią wiedzą z zakresu kontaktu z klientem, której nie posiada Odwołujący się. Wbrew twierdzeniom ubezpieczonego, sama pasja i doświadczenie związane z uczestnictwem przez jego dziecko w zajęciach w klubie żeglarskim, nie są wystarczające do prawidłowego i skutecznego wykonywania zadań na stanowisku przedstawiciela handlowego. Nawet fakt, że odwołujący się znał rodziców innych dzieci, które zahamują się żeglarstwem i członków klubu żeglarskiego nie pozwala na uznanie, że będzie efektywnie wykonywał obowiązki, tym bardziej, że rynek żeglarski w Polsce nie jest duży. Kluby Żeglarskie korzystają z usług sprawdzonych firm i sklepów oferujących sprzęt żeglarski. Znalezienie stałych klientów, a nawet takich którzy w znaczący sposób wpłyną na zwiększenie obrotów firmy (...) wymaga nie tylko znakomitej znajomości rynku ale także licznych kontaktów – nie tylko towarzyskich i atrakcyjnej oferty handlowej. Nie jest wiarygodne w ocenie Sądu Apelacyjnego, aby pracodawca zatrudniał na stanowisko przedstawiciela handlowego osobę bez stosownego doświadczenia i zapewniał jej czas na nabycie stosownej wiedzy i umiejętności. Nie uprawdopodobniają również zatrudnienia w charakterze pracownika zeznania świadka. Nie dysponował on wiedzą na temat charakteru stosunku prawnego, który miał wiązać płatnika składek z ubezpieczonym.

Podkreślić także należy, że z żadnego dowodu nie wynika aby odwołujący się faktycznie wykorzystał swoje kwalifikacje w okresie od zawarcia umowy o pracę do chwili rozpoczęcia okresu niezdolności do pracy. Nie mogły stanowić na to dowodu zeznania odwołującego się i R. G., ponieważ są one powtórzeniem twierdzeń strony, a brak jest obiektywnie wiarygodnych innych dowodów w tym zakresie. W tym zakresie nie doszło więc do naruszenia art. 233 § 1 w zw. z art. 228 k.p.c.

Wbrew twierdzeniom zawartym w apelacji, odwołujący nie udowodnił, że w ramach stosunku pracy wykonywał na rzecz i ryzyko R. G. pracę w sposób podporządkowany.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego Sąd I instancji nie naruszył art. 227 k.p.c. w zw. z art 233 § 1 k.p.c. ustalając, że umowa o pracę z odwołującą się została zawarta tylko dla pozorów. Ponieważ w toku procesu odwołujący się nie przedstawił żadnych dowodów na potwierdzenie, że faktycznie wykonywał pracę jako pracownik, zrozumieliśmy konstatacja Sądu I instancji, że odwołujący się został zatrudniony tylko dla pozorów.

Mając powyższe rozważania na względzie Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że materiał dowodowy został prawidłowo oceniony przez Sąd I instancji, bez przekroczenia granicy swobodnej oceny dowodów, a stan faktyczny został ustalony prawidłowo.

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz. U. z 2013r. poz. 1442 ze zm.) obowiązkowemu ubezpieczeniu podlegają osoby, które są pracownikami. O uznaniu stosunku łączącego dwie osoby za stosunek pracy rozstrzygają przepisy prawa pracy. W myśl art. 22 k.p. przez nawiązanie takiego stosunku pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, a pracodawca do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Zatem podleganie pracownicemu ubezpieczeniu społecznemu jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowanie się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy. Podleganie ubezpieczeniu społecznemu wynika z prawdziwego zatrudnienia, a nie z samego faktu zawarcia umowy o pracę; dokument w postaci umowy o pracę nie jest niepodważalnym dowodem na to, że osoby podpisujące go, jako strony umowy, faktycznie złożyły oświadczenia woli o treści zapisanej w dokumencie. Może się bowiem okazać, iż zamiar stron był zgoła odmienny tzn. podpisanie umowy o pracę miało jedynie charakter pozorny (art. 83§1 k.c.), a tym samym dokument ten zawiera nieważne oświadczenia woli złożone drugiej stronie. Wskazana wada oświadczenia woli prowadzi do uznania nieważności czynności prawnej. Trafnym wydaje się być pogląd, iż po stwierdzeniu pozorności oświadczenia woli, nie jest już istotne ustalenie celu, do którego strony zmierzały wyrażając owo oświadczenie. Z kolei przepis art. 58 k.c. wyznacza od strony negatywnej ogólne ramy dopuszczalności treści oraz celów czynności prawnych. Funkcja tego przepisu polega zasadniczo na tym, aby zapobiegać powstawaniu stosunków społecznych sprzecznych z porządkiem prawnym i uznanymi normami moralnymi. Przedmiotem regulacji art. 58 k.c. są wszelkie czynności prawne. W myśl §1 art. 58 k.c. jakakolwiek czynność prawna: 1/ nie może być sprzeczna z ustawą (czyli sprzeczna z bezwzględnie obowiązującymi przepisami prawa, zarówno kodeksu cywilnego, jak i ustaw szczególnych); 2/ nie może mieć na celu obejścia ustawy (czyli czynność prawna – nie objęta wprawdzie zakazem prawnym – nie może zostać podjęta dla osiągnięcia skutku zakazanego przez prawo). Natomiast w myśl §2 art. 58 k.c. jakakolwiek czynność prawna, nie może być sprzeczna z zasadami współżycia społecznego. Zgodność czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego jest zagadnieniem kontekstu faktycznego tj. okoliczności faktycznych danego przypadku. Do takiej oceny czynności prawnej może dojść ze względu na cel, do którego osiągnięcia owa czynność zmierza, rażąco krzywdzące działanie jednej ze stron, zachowanie nieuczciwe, nielojalne lub naruszające interesy osób trzecich. Konieczne jest wartościowanie zachowania z konkretnymi zasadami współżycia społecznego w kontekście skutku prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3.02.2011r. I CSK 261/10 LEX nr 784986). Sprzeczność czynności prawnej z ustawą jest wystarczającą przesłanką do uznania jej nieważności i nie ma potrzeby dokonywania oceny nieważności czynności prawnej w aspekcie zasad współżycia społecznego, bowiem czynność sprzeczna z prawem nie może być zgodna z zasadami współżycia społecznego. Badaniu z punktu widzenia zgodności z zasadami współżycia społecznego należy poddawać tylko czynności prawne uprzednio ocenione jako formalnie niesprzeczne z ustawą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22.09.1987 r., III CRN 265/87 - OSNC 1989, nr 5, poz. 80; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28.11. 2000 r., IV CKN 170/00, -Lex nr 52502). Nie ma bowiem potrzeby dokonywać oceny czynności prawnej w aspekcie zasad współżycia społecznego, jeżeli czynność taka byłaby nieważna z powodu sprzeczności z prawem. Pomimo iż art. 58 § 2 k.c. *expressis verbis* tego nie stanowi, zgodnie przyjmuje się, że nie tylko sprzeczność treści, lecz także sprzeczność celu czynności prawnej z zasadami współżycia społecznego powodują nieważność czynności prawnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.04.1989 r., I CR 137/89 - Lex nr 8957). Wskazuje się, że te same argumenty, które przemawiają za uwzględnieniem celu czynności prawnej z ustawą (art. 58 § 1 k.c.), przemawiają także na rzecz negatywnej oceny czynności prawnej ze względu na jej cel sprzeczny z zasadami współżycia społecznego na podstawie art. 58 § 2 k.c. W judykaturze utrwalony jest pogląd, że zarzut nieważności czynności prawnej z powodu sprzeczności jej treści lub celu z zasadami współżycia społecznego nie

może polegać na powołaniu się ogólnie na bliżej nieokreślone zasady współzycia społecznego, lecz wymaga wskazania, jaka konkretna zasada współzycia społecznego została naruszona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27.04.2001 r., V CKN 1335/00 - Lex nr 52392; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23.05.2002 r., IV CKN 1095/00 - Lex nr 57209; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7.05.2003 r., IV CKN 120/01 - Lex nr 141394; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.12.2006 r., IV CSK 263/06, Mon. Praw. 2007 r., nr 2, s. 60). Stronom umowy o pracę, na podstawie której rzeczywiście były wykonywane obowiązki i prawa płynące z tej umowy, nie można przypisać działania w celu obejścia ustawy (art. 58§1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.). Korzystanie ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego na skutek podlegania obowiązkowemu ubezpieczeniu społecznemu samo w sobie nie mogłoby być określone jako sprzeczne z prawem. Skorzystanie z ochrony gwarantowanej pracowniczym ubezpieczeniem społecznym jest legalnym celem zawierania umów o pracę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14.03.2001r. II UKN 258/00 - OSNP 2002/21/527, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25.01.2005r. II UK 141/04 - OSNP 2005/15/235). W okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy stwierdził - jak wynika to z pisemnego uzasadnienia - że zachodziły okoliczności pozwalające na uznanie zawartej przez odwołującego się umowy o pracę za zawartą dla pozorów, w rozumieniu art. 83 §1 k.c., tzn. że strony podpisując przedmiotową umowę o pracę, wyraziły de facto li tylko pozorne oświadczenia woli o zamiarze podjęcia i kontynuowania pracy. Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, dające podstawę dla tego rodzaju stanowiska pozostają co do zasady prawidłowe.

Należy podkreślić, że racjonalny pracodawca zatrudnia pracownika, dlatego, że potrzebuje w swoim zakładzie pracy siły roboczej. U źródła każdej umowy o pracę leży przyczyna w postaci uzasadnionej przesłankami ekonomiczno - organizacyjnymi konieczności pozyskania pracownika do wykonywania prac określonych przedmiotem działalności gospodarczej pracodawcy. Pracodawca kieruje się własną potrzebą gospodarczą i przy prawidłowym, ważnym stosunku pracy wyłącznie ta potrzeba jest sprawczym czynnikiem zatrudnienia. Sąd Najwyższy wielokrotnie stwierdzał, że przy ocenie pozorności umowy o pracę racjonalność zatrudnienia, potrzeba zatrudnienia pracownika są przesłankami istotnymi dla oceny ważności umowy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 lutego 2002 r., II UKN 359/99, OSNAPiUS Nr 13, poz. 447, wyrok Sądu Najwyższego z 17 marca 1997 r., II UKN 568/97, OSNAPiUS z 1999 r. Nr 5, poz. 18 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 r., II UKN 362/99, OSNAPiUS 2001 r. Nr 13, poz. 449).

Odnosząc powyższe rozważania do rozpoznawanej sprawy, Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji, że odwołujący się M. Ż. (1) zawarł umowę o pracę dla pozorów, aby uzyskać świadczenia z ubezpieczenia społecznego. Praca nie była przez niego wykonywana w ramach pracowniczego stosunku pracy. Brak jakichkolwiek dowodów potwierdzających faktyczne świadczenie pracy w rozumieniu art. 22 k.p. Wobec tego Sąd I instancji nie naruszył art. 83 KC w zw. z art. 300 k.p.c. i art. 22 § 1 KP.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny oddalił apelację odwołującego się na podstawie art 385 k.p.c.

Anna Michalik Danuta Malec Marcin Graczyk